



Uprościć komunikację zbiorową

2021-09-03

W większości miast na świecie wciąż brakuje rozsądnej polityki oraz mechanizmów finansowania, które zachęcałyby do korzystania ze środków komunikacji publicznej i umożliwiały dostęp do nich na dużą skalę. Jeśli chcemy znacząco zwiększyć mobilność oraz zmienić transport w miastach, powinniśmy zachęcać do porzucania jazdy samochodem.

Chodzi przede wszystkim o walkę ze zmianami klimatycznymi oraz czystsze powietrzem. Bez tańszego, wygodniejszego i bardziej przyjaznego środowisku transportu publicznego nie zdołamy odbudować szybko gospodarki po pandemii, nie usuniemy nierówności systemowych oraz nie stawimy czoła zmianom klimatycznym. Jak się okazuje, nie jest to tylko i wyłącznie problem Krakowa, ale bardzo wielu miast na świecie. Europejska akcja „Civitas Initiative” wspierająca miasta w zakresie wdrożenia zintegrowanej polityki zrównoważonego, ekologicznego i wydajnego transportu podsuwa pewne rozwiązania. Wnioski wyciągnięte podczas faz planowania, wdrożenia i realizacji działań podsumowano w 12 dokumentach pt. „Policy Advice Notes”. Przedstawiają one sposób radzenia sobie z problemami transportu miejskiego, przed którymi staną w przyszłości miasta Unii Europejskiej. Ma to być pomoc dla samorządów. Zachęcając urzędników do poznania „Policy Advice Notes”, przytoczę tutaj niektóre z proponowanych działań, a Państwo odpowiecie, czy zostały one zastosowane w Krakowie. Autorzy raportu piszą m.in. o następujących rozwiązaniach: poszerzenie i uproszczenie sieci komunikacji zbiorowej, np. przez nowy projekt układu sieci, zwiększenie częstotliwości kursów i wydłużenie godzin pracy, wprowadzenie transportu na żądanie (np. wzywanie autobusu przez telefon); modernizacja infrastruktury (zwłaszcza w intermodalnych węzłach przesiadkowych) i zwiększenie komfortu całej podróży komunikacją zbiorową, np. przez instalację wysokiej jakości obiektów na przystankach (ławki, wiaty, udogodnienia dodatkowe); budowa bezpiecznych stojaków na rowery, obiektów typu park and ride czy wspólnego użytkowania samochodów itp.; zwiększenie dostępności dla wszystkich, zwłaszcza dla osób o szczególnych potrzebach; poprawa bezpieczeństwa pasażerów i kierowców (a także wyposażenia) na stacjach, przystankach i w pojazdach, m.in. przez wdrożenie strategii bezpieczeństwa, np. instalację kamer na przystankach i w pojazdach; stworzenie bezpieczniejszych warunków na stacjach i w ich okolicy (np. lepsze oświetlenie); szkolenie w zakresie bezpieczeństwa, a także zwiększanie świadomości kierowców i pasażerów. Kraków brał udział w „Civitas Initiative II”. Inne miasta stosują bardzo różne metody. W Stambule w 2015 r. istniała możliwość zapłacenia za bilet komunikacji miejskiej plastikowymi butelkami lub puszkami. Miało to zachęcić mieszkańców do segregacji śmieci i korzystania z komunikacji publicznej. W Luksemburgu wprowadzono bezpłatną komunikację miejską. Pomysłów na zmiany w sposobie poruszania się jest wiele. Jedne są lepsze, inne gorsze, nie wszystkie nadają się do zaadaptowania w miastach, które są już gęsto zabudowane; tam da się jednak wdrożyć transport pośredni, odchudzić wielopasmowe ulice lub w ostateczności zakazać wjazdu do centrum, zmienić limity prędkości czy podnieść ceny za parkingi. Ciekawe rozwiązanie wprowadzono w Kaliszu. Obowiązujący w tym mieście bilet weekendowy jest odmianą biletu okresowego, uprawniającą okaziciela wraz z osobą towarzyszącą do dowolnej liczby przejazdów wszystkimi liniami autobusowymi w granicach Kalisza podczas jednego dowolnie wybranego weekendu. Cena biletu wynosi 12 zł. Z kolei bilet rodzinny jest odmianą biletu jednorazowego, umożliwiającą grupie pasażerów jeden przejazd na dowolnej trasie. Ważnymi elementami sprawnie funkcjonującego transportu publicznego jest punktualność środków transportu, odległość, jaką mamy do przystanku, i bezprzesiadkowość. Bardzo istotną sprawą jest różnica



**Magiczny
Kraków**

pomiędzy ceną biletu a kosztem parkowania. Jeśli jest niewielka – mieszkańcy mogą wybrać jazdę własnym autem. I, jak się okazuje, niestety w Krakowie tak robią. Zapewnienie transportu publicznego jest obowiązkiem gminy i jednym z najważniejszych jej zadań. Organizacja wielu innych akcji i imprez nie jest obowiązkowa, transportu zaś – tak.

Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków